

Media w aspekcie informacyjnym i teoretyczno-poznawczym

Walentyn N. Wandyszew

Współczesną społeczność światową, której cechami charakterystycznymi są przede wszystkim informacja i globalizacja, zalewają potoki informacji napływające różnymi kanałami. Logicznym następstwem tego zjawiska jest fakt, że media zajmują coraz ważniejsze miejsce w życiu społeczeństw na całym świecie, dlatego też należy zwrócić uwagę na bardzo istotną, a mimo to do tej pory słabo opracowaną kwestię konieczności rozwoju nauk o mediach¹. O takiej konieczności, w związku z przygotowaniami do obchodów 350-lecia powstania polskiej prasy, pisał Marek Jabłonowski: „Nauka o mediach to jedna z najmłodszych dyscyplin nauk społecznych, a w wymiarze powszechnym stosunkowo młody kierunek kształcenia”². Aby można było zastosować w odniesieniu do mediów terminu „nauka”, należy zdefiniować status, podstawy teoretyczne i metodologię ich badań. W tym celu niezbędne są:

- analiza systemowa mediów w kontekście kulturowych, społecznych, politycznych i technologicznych zmian w społeczeństwie;

- szczegółowa analiza historii mediów;
- przeanalizowanie zmian akcentów w mediach: od reportażu do publicystyki, sondażokracji i *framingu* czy analizy ramowej³;
- analiza ewolucji treści mediów od patriarchalnej introspektywności po ideologiczną dyktaturę osób kreujących politykę oraz wyznaczanie standardów życia przez reklamę i natrętne programy muzyczne, rozrywkowe i taneczne typu *show*, *talk show* itp.;
- analiza ewolucji środków językowych w mediach i roli retoryki w tym procesie;
- analiza mediów jako tekstu i intertekstu⁴;
- badania archetypicznej natury współczesnych mediów.

To oczywiste, że rozwój nauki o mediach zakłada obecność w znacznym stopniu komponentu prognostycznego oraz, że „jako dyscyplina nauka o mediach wciąż musi walczyć o swoją tożsamość”⁵.

Obecnie ta część środowiska naukowego, która bezpośrednio lub pośrednio związana jest z badaniami nad współczesnymi mediami, czy-

¹ Artykuł nadesłany do redakcji jako głos w dyskusji o tożsamości nauk o mediach zainicjowanej przez „Studia Medioznawcze” i uczestników dorocznej konferencji Instytutu Dziennikarstwa UW.

² M. Jabłonowski, *Od redaktora*, „Studia Medioznawcze” 2011, nr 1, s. 13.

³ M. Czyżewski, *Wokół analizy ramowej jako perspektywy badawczej*, [w:] *Zawartość mediów czyli Rozważania nad metodologią badań medioznawczych*, pod red. T. Gackowskiego, Warszawa 2011, s. 31–47.

⁴ Patrz: O.C. Переломова, *Лінгвокультурні коди інтертекстуальності українського художнього дискурсу: діахронічний аспект*, Суми 2008.

⁵ M. Jabłonowski, *Od redaktora*, s. 13.

li pracownicy naukowcy i naukowo-dydaktyczni, socjologowie, politologowie, różnego rodzaju analitycy, kreatorzy wizerunku, specjaliści od oddziaływania w sferze polityki i wielu innych, napotykają znaczne trudności przy określaniu mediów czy też środków masowego przekazu jako nauki. Przy czym wielu z nich, będąc uznanymi autorytetami w swoich dziedzinach, ma odpowiednie stopnie i tytuły naukowe w dziedzinach komunikacji społecznej, dziennikarstwa, filologii, filozofii, historii, socjologii i politologii. Oczywiście, brak ustabilizowanego wyobrażenia dotyczącego nauki o mediach nie sprzyja profesjonalnemu przygotowaniu dziennikarzy prasowych, radiowców, dziennikarzy telewizyjnych, fotoreporterów oraz dziennikarzy pracujących w portalach internetowych.

Bardzo ogólnie rzecz ujmując, media przekazują informację w różny sposób: za pomocą dźwięku, obrazu lub w formie drukowanej, także z wykorzystaniem symboli. A jeśli tak, to oczywiste jest, że zadaniem teoretyków i badaczy istoty mediów jest, po pierwsze, sformułowanie praw powstawania, selekcji i funkcjonowania informacji, po drugie, zgłębienie specyfiki roli mediów w systemie postrzegania rzeczywistości przez ludzi, i po trzecie – zdefiniowanie roli mediów w życiu współczesnego społeczeństwa. Trudność tego zadania polega na tym, że konieczne jest uprzednie jednoznaczne określenie, czym jest informacja medialna czy też informacja dla mediów. Dopiero wówczas można pokusić się o zgłębienie różnych aspektów nauki o mediach, w takiej formie, w jakiej jest ona rozumiana w kręgu nielicznych badaczy i krytyków. Sytuację tę można tłumaczyć tym, że często pojęcia „nauka” i „teoria” uznaje się za terminy tożsame.

W rzeczy samej już dzisiaj mamy wystarczające podstawy ku temu, aby zgodzić się

z Jeanem Baudrillardem, który twierdził, że: „Nie ma czegoś takiego, jak teoria mass-mediumów”⁶. Z tego powodu przedwczesne byłoby mówienie o teorii mediów, chociaż i o nauce o mediach można mówić z zastrzeżeniami. Przede wszystkim należy wziąć pod uwagę, że na każdą dziedzinę nauki składa się zarówno działalność mająca na celu zdobycie nowej wiedzy, jak i wynik tego typu działalności w postaci ogółu wiedzy naukowej zgromadzonej do tej pory. Specjaliści w dziedzinie metodologii i logiki nauki zaznaczają, że: „Bezpośrednimi celami nauki są: opis, wyjaśnianie i przewidywanie procesów i zjawisk stanowiących przedmiot jej badań na podstawie odkrywanych przez nią praw, tzn., w sensie ogólnym, teoretyczne odzwierciedlenie rzeczywistości”⁷. Media z natury rzeczy przygotowują i rozpowszechniają informację w celu wywarcia, bezpośrednio przez samego dziennikarza lub jego pracodawcę, określonego wpływu na odbiorcę. Informacja, przekształcana w wiedzę, jest ważnym elementem składowym procesu tworzenia nowej techniki i technologii, instrumentów, mechanizmów i towarów konsumpcyjnych. To zupełnie odwrotnie, niż w przypadku informacji rozpowszechnianej przez media, która już z założenia, w zamyśle osób ją rozpowszechniających (a może i nieświadomie) jest raczej zorientowana na postrzeganie zabarwionych emocjonalnie faktów, a nie zdobycie wiedzy. Zresztą po części informacja medialna jest ukierunkowana na stworzenie w świadomości odbiorców albo zabarwionej politycznie lub ideologicznie postawy opartej na wartościach, albo wywołanie określonych i przewidzianych przez jej autorów emocji.

W kontekście omawianego problemu ważne jest zdefiniowanie pojęcia informacji, które

⁶ Zob.: [J. Baudrillard] Ж. Бодрийяр, *Реквием по масс-медиа*, [w:] *Поэтика и политика. Альманах Российско-французского центра социологии и философии Института социологии Российской Академии наук*, Москва 1999, s. 193–226.

⁷ И.С. Алексеев, *Наука*, [hasło w:] *Философский энциклопедический словарь*, Москва 1983, s. 403.

dla mediów jest terminem podstawowym. Różnego rodzaju współczesne interpretacje tego pojęcia koncentrują się na różnych jego aspektach. I tak, w znaczeniu potocznym informację można rozumieć jako wiadomości o otaczającym świecie i zachodzących w nim procesach, które są odbierane przez człowieka lub specyficzne urządzenia. Z perspektywy naukowej, z punktu widzenia różnych dziedzin wiedzy, informacja za każdym razem opisywana jest jako powtarzalny zbiór cech specyficznych. Zgodnie z koncepcją Claude'a Shannona informacją są wiadomości, które w takim lub innym stopniu powinny zmniejszyć wątpliwości, które odczuwa odbiorca przed ich otrzymaniem i poszerzyć jego rozumienie danego zjawiska poprzez dostarczenie wiadomości mu przydatnych. Z kolei z punktu widzenia informatyki informacja ma wiele określonych właściwości, takich jak m.in.: nowość, aktualność, wiarygodność, obiektywizm, wyczerpujący charakter i wartość.

Wymienione powyżej definicje, z którymi zasadniczo nie polemizują różnego rodzaju specjaliści, nie odzwierciedlają jednak właściwości współczesnych mediów. Tymczasem na szczególną uwagę zasługuje definicja informacji stworzona przez Norberta Wienera, twórcę cybernetyki. Twierdził on, że informacja oznacza treść, którą przyswoiliśmy ze świata zewnętrznego w trakcie procesu przystosowywania do niego nas samych i naszych zmysłów. Taka definicja jest w znacznej mierze powrotem do definicji klasycznych w duchu Arystotelesowego rozgraniczenia formy i materii.

Łaciński termin *informatio* ma dwa znaczenia. Pierwsze to 'wizerunek' lub 'oznaczenie', a drugie – 'objaśnienie', 'interpretacja'. A więc termin ten odnosi się do naszego intelektu i aparatu konceptualnego. Cyccero używał czasownika *informare* do określenia złożonego procesu myślowego: nadawanie czemuś jakiejś

formy, technienie życia w materię poprzez nasycenie jej czynnym postrzeganiem, a tym samym jej uszlachetnienie⁸. Forma i materia były rozpatrywane w kategoriach dialektycznych przeciwieństw, ale w trakcie aktu tworzenia mogły stać się jednością. Zgodnie z teorią Arystotelesa forma + materia = życie. Wszystko to było obiektem licznych interpretacji i bardzo interesowało starożytnych myślicieli, chociaż z punktu widzenia pragmatyki było zupełnie bezproduktywne, nie miało bezpośredniego zastosowania w odniesieniu do całego społeczeństwa i wątpliwe jest, aby mogło mieć do życia prostych ludzi.

Termin *information* pojawił się o wiele później i w ciągu stuleci jego znaczenie ulegało zmianie, co nie zwracało szczególnej uwagi. W 1. połowie XX w., w epoce rozkwitu kapitalizmu, pod pojęciem informacji rozumiano coś, czego z konieczności szukano w poradnikach czy też katalogach bibliotecznych, czyli różnego rodzaju mniej lub bardziej interesujących faktów i szczegółów dotyczących czegoś. W ciągu następnych kilkudziesięciu lat sens słowa i jego status nieprawdopodobnie się zmieniły. Alexander Bard i Jan Söderqvist twierdzą, że „teoria informacji zdobyła pozycję nadrzędnej intelektualnej metastruktury, której najważniejsze idee przeniknęły głęboko do wielu innych istotnych dziedzin nauki i która w znacznym stopniu określa pogląd na świat tworzący się w ramach nowego społeczno-kulturowego paradygmatu. Informacja technologiczna jest dzisiaj uważana za samo sedno społecznego organizmu, tak jak informacja genetyczna stanowi klucz do biologii. Gospodarka obraca się wokół informacji”⁹.

Najważniejsza zmiana, jaka zaszła na płaszczyźnie przekształcania statusu informacji odnosi się również bezpośrednio do mediów. Wcześniej informacja miała status wiadomości lub faktu, ale bez gwarancji wiarygodności;

⁸ A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja. Nowa elita władzy i życie po kapitalizmie*, Warszawa 2006, s. 91.

⁹ Tamże, s. 92.

mogła być nieistotna i przypadkowa z punktu widzenia człowieka, który się z nią zetknął, chociaż był on w stanie w pewnej mierze ją ocenić. Obecnie sytuacja uległa zmianie i samo słowo 'informacja' nie wskazuje na to, czy mamy do czynienia z czymś wiarygodnym, czy z nonsensem lub pustym wymysłem. Dziś informacja jest tym, co można przekształcić w kod cyfrowy i przekazać ze źródła do odbiorcy za pomocą środka łączności. Nie można również zaprzeczyć, że obecnie sama informacja również w coraz większym stopniu staje się towarem.

Teoria informacji odniosła wielki sukces, zyskała ogromną popularność i znalazła skuteczne i intratne zastosowanie, przeniknąwszy do wielu sfer życia, czy to do dziennikarstwa, czy stowarzyszeń społecznych itp. Dlatego też każdego, kto zajmuje się teorią informacji, interesuje bardziej proces wymiany informacji, przez co pozostaje coraz mniej możliwości zaznajomienia się z jej treścią. Społeczeństwu, które przyjęło taki pogląd, wydaje się, że rozwój technologii jest odpowiedzią na wszystkie społeczne i kulturowe konflikty naszych czasów. I stąd złudzenie, że im więcej informacji, tym mniej problemów.

Zasadniczo takie podejście, to jest przeceńnianie roli technologii, czyli środków łączności, jest całkiem zrozumiałe. „Środek przekazu sam jest przekazem” – jak twierdzi Marshall McLuhan – „gdyż to właśnie środek kształtuje i kontroluje skalę, a także formę stosunków międzyludzkich i ludzkich działań”¹⁰. Swoją definicję McLuhan ilustruje treściwymi przykładami, ale mimo to w przypisach do rosyjskiego wydania jego pracy zwrócono uwagę na wieloznaczność terminu *medium*. Termin ów można przetłumaczyć jako 'środek komunikacji', a w niektórych przypadkach, kiedy jest to niezbędne, można stosować również takie warianty przekładu, jak 'środek informowania'

lub 'środek (masowego) przekazu'. Oprócz tego ten termin ma też znaczenie ogólne jako 'środek łączności' i rzadziej używane znaczenie jako 'środek porozumiewania się'. Bez świadomości tego, że współcześnie rozwój zarządzania informacyjnego oraz technologii komunikacyjnych są głównymi źródłami (przyczynami) postępu społecznego i kulturowego, niemożliwe będzie zrozumienie istoty rozwoju społeczeństwa.

Mimo to informacja i wiedza są to dwie różne rzeczy. Przecież w miarę tego, jak informacja staje się kluczowym towarem nowoczesnej gospodarki, a świat tonie w oceanie chaotycznych sygnałów informacyjnych, coraz większej wartości nabywa prawdziwa i specjalistyczna wiedza, którą można wyłuskać z potoku informacji. Swobodny i nieustannie wzbierający napływ informacji rozpowszechnianych za pomocą prasy i różnego rodzaju literatury umożliwiał rozwiązywanie problemów w XIX w. Dzisiaj natomiast zalew informacji nie ma ani określonej struktury, ani nie podlega selekcji. Można przypuszczać, że niepokój uczonych i badaczy zajmujących się tematem systematyzacji nauki o mediach wynika w pewnym stopniu z braku świadomości, jak sprawić, aby ów napływ informacji stał się źródłem wiedzy, a nie błędów. Mnogość i pluralizm, zwykle rozpatrywane w kategorii sukcesu, w odniesieniu do współczesnych mediów okazują się wewnątrznie sprzeczne. Dało się to zauważyć już w połowie XX w. W rocznicę 350-lecia spalenia na stosie Giordana Bruna papież Pius XII powiedział: „Nie będzie przesadą stwierdzenie, iż przyszłość współczesnego społeczeństwa oraz stabilność jego życia wewnętrznego zależy w dużej mierze od zachowania równowagi między oddziaływaniem technik komunikacji a zdolnością człowieka do reagowania na nie”¹¹.

Ale co się stało z kryteriami odróżniania pożytecznych informacji od plew? Od wprowa-

¹⁰ M. McLuhan, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, Warszawa 2004, s. 40.

¹¹ Tamże, s. 52.

dzającej w błąd propagandy? W przeszłości narzędziem ograniczenia dostępu do informacji dla aparatu władzy, szczególnie despotycznego totalitaryzmu, była cenzura. Z kolei współczesna władza, rządząca „wierchuszka” demokracji, aktywnie działa na rzecz zapełnienia wszystkich kanałów medialnych potokami informacji lub nie na temat, dzięki czemu osiąga ten sam efekt. W odpowiedzi na ujawnione fakty pojawiają się inne, dementujące te pierwsze. Ów spektakl dla mas, obwołany konstruktywną demokracją, jest w rzeczywistości świadomą strategią mającą na celu utrzymanie kontroli nad społeczeństwem.

Współczesne media korzystają z usług licznych ekspertów, konsultantów i analityków, uzbrojonych w taką ilość informacji, że instytucja rodziny, wychowanie dzieci, kształtowanie w nich nawyków zawodowych, system edukacji itp. są obecnie uzasadniane za pomocą przeciwnych argumentów, co mąci odbiorcom w głowach i wywołuje u nich wątpliwości. W ten sposób nadmiar informacji i niedobór kontekstu, które są ściśle ze sobą związane, są we współczesnych mediach niczym Janus o dwóch twarzach.

Żadnej nauki, w tym również nauki o mediach, nie wolno tworzyć na podstawie zalewu przypadkowej informacji, ponieważ nauka jest zorientowana na selekcionowanie wiedzy, na podstawie rozumowych kryteriów. Rozwój nauki ma charakter kumulacyjny, ponieważ na każdym etapie historycznym sumuje ona w skoncentrowanej formie wszystkie swoje dotychczasowe dokonania. W jakim stopniu można zastosować to do mediów, które intensywnie rozwijały się ciągu ostatnich dziesięcioleci wraz ze środkami technicznymi i technologicznymi pozwalającymi im funkcjonować?

A teraz zajmijmy się kwestią konieczności wyróżnienia w nauce empirycznego i teoretycznego poziomu badań oraz organizacji wiedzy. Elementami wiedzy empirycznej są fakty, które otrzymujemy się, obserwując zachodzące

w społeczeństwie procesy i zjawiska. I tutaj, niezaprzeczalnie, media mają ogromne pole do działania. Właśnie analizując media w kontekście otaczających realiów, można je rozpatrywać jako naukę empiryczną. Ona również wymaga uogólnienia, chociaż, jak wiadomo, uogólnieniami przekazywanych przez media faktów zajmują się przeważnie socjologia, politologia, psychologia i inne nauki.

Metody badawcze, które mogą mieć zastosowanie w przypadku nauki o mediach, to obserwacja, analiza i synteza oraz indukcja i dedukcja. Podmiot mediów (dziennikarz) również ma prawo stosować wedle własnego uznania metody i zasady, charakterystyczne dla historii, socjologii, psychologii i antropologii. Naturalnie, każde ze współczesnych mediów jest indywidualnie nacechowane, ma swoją specyfikę i odbiorców, zróżnicowanych pod względem poziomu wykształcenia, interesu zawodowego, wyznania, przynależności etnicznej, wieku, płci itd. Dużą rolę odgrywa również to, czy i w jakim stopniu ludzie mają dostęp do telewizji i/lub internetu.

W dużym skrócie można określić, że celem nauki o mediach jest określenie, w sposób zrozumiały i precyzyjny, jakie są psychiczne i społeczne następstwa zwiększania zasięgu mediów i w jaki sposób media oddziałują na postrzeganie świata przez ludzi.

Badając istotę mediów, a dziennikarstwa w szczególności, można skupić się na funkcjach podstawowych, które mają one pełnić:

■ **Funkcja analityczna.** Badanie cech szczególnych funkcjonowania tego czy innego środka masowego przekazu w określonym środowisku kulturowym i analiza psychologicznych oraz społecznych skutków ich oddziaływania, które objawiają się w postaci rozpowszechnionych w społeczeństwie opinii i ocen. To także badanie bezpośrednich mechanizmów sprzężenia zwrotnego za pośrednictwem elektronicznych mediów, oraz pośrednich, poprzez zgłębianie opinii i poglądów. Funkcja ta jest zorien-

towana też na poszukiwanie sensu, tzn. istoty każdego zjawiska, która nie jest tożsama z samym zjawiskiem, ale wiąże je z szerszym kontekstem rzeczywistości. Termin „sens” wskazuje szczególnie na to, że faktyczną treść informacji mogą właściwie wykorzystywać tylko odbiorcy z odpowiednią kompetencją komunikacyjną.

■ **Funkcja wychowawcza.** W tym przypadku można mówić kształtowaniu przez media pozytywnych nastrojów i optymistycznego obrazu świata na podstawie przykładów wziętych z codziennego życia. Należy jednak mieć na uwadze i drugą stronę procesu wychowawczego – możliwość narzucania zbyt ufnemu odbiorcy takich lub innych założeń.

■ **Funkcja komunikacyjna.** Badanie tego, w jakiej mierze i za pomocą jakich środków media pomagają człowiekowi się odnaleźć, nabrać pewności siebie, odkryć sferę własnych zdolności i przyjazne środowisko, w którym jednostka mogłaby realizować swoje zainteresowania i wykorzystywać wiedzę. Funkcję tę charakteryzuje również analiza selekcji i reinterpretacji informacji na poziomie grupy przynależności, stąd i specyfika postrzegania treści mediów masowych i liczne formy oporu wobec przyjmowanej informacji. Analizie podlega też to, jak grupa przynależności przeciwstawia swój osobisty kod kodowi tych, którzy przekazują informację, co prowadzi nie do neutralizacji, ale ku transformacji panującej treści ideologicznej.

■ **Funkcja prognostyczna.** Wychodząc z założenia, że media w bardzo znacznym stopniu wpływają na unifikację świadomości społecznej, można badać perspektywy nasilania się lub osłabiania tego wpływu. Można skoncentrować się na zgłębianiu specyfiki i granic manipulacji opinią publiczną. We współczesnym społeczeństwie

dokładnie sformułowany przekaz dociera nie tylko do tego, kto sam może go odebrać, ale również do tych, z którymi odbiorca się styka, co w praktyce oznacza większość ludzi. Można badać możliwości stworzenia warunków dla sterowalnej dyskusji społecznej, w ramach której można zaprogramować „właściwą” opinię. Bardzo ważne jest, aby w tym przypadku odróżniać specyfikę elektronicznych środków masowego przekazu, które w tym przypadku dają o wiele więcej możliwości. W odróżnieniu od słowa drukowanego, którego zrozumienie wymaga pewnego poziomu wykształcenia, radio wystarczy po prostu włączyć i słuchać, a telewizja umożliwi komunikację za pomocą obrazów. Dla dowolnego odbiorcy obrazu statycznego lub ruchomego, punkt widzenia i działanie narzuca autor obrazu.

W ten sposób, rozpatrując specyfikę współczesnych wyobrażeń dotyczących aspektów informacyjnych i teoretyczno-poznawczych mediów, można stwierdzić, że osiągnięty poziom rozwoju nauki o środkach masowego przekazu pozwala uczynić naukę o mediach jedną z ważniejszych dziedzin życia społeczeństwa. Tę dziedzinę wiedzy charakteryzuje obecność zarówno empirycznego, jak i teoretycznego poziomu badań i organizacji wiedzy o nich oraz ich oddziaływanie na szerokie warstwy ludności. Właśnie dlatego, w szybko rozwijającej się nauce o mediach takie aspekty funkcjonowania współczesnego zglobalizowanego świata, jak społeczny, moralny, kognitywno-komunikacyjny i aksjologiczny są ze sobą ściśle powiązane.

Z rosyjskiego przełożyła
Aleksandra Kamińska
Konsultacja merytoryczna
dr hab. Michał Gajlewicz